

UZASADNIENIE

Pozwem z 17 grudnia 2012 r. J. O. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Banku (...) S.A. w W. kwoty 2.526,39 zł z odsetkami ustawowymi od 17 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Bank (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z 23 października 2013 r Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 634,00 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powód J. O. zawarł z pozwaną (...) Bank (...) S.A. w W. w dniu 18 listopada 2009 r. umowę kredytową nr (...). Zgodnie z § 10 ust. 4 pkt. 1 zd. 1 tej umowy, w całym okresie kredytowania kredytobiorca mógł dokonać zmiany waluty kredytu z zastrzeżeniem przewidzianym w § 10 ust. 4 pkt. zd. 2 umowy, że w przypadku zmiany waluty kredytu zmianie mogła ulec wysokość zadłużenia z tytułu kredytu, wysokość stawki referencyjnej, wysokość marży oraz wysokość rat kredytu. Pismem z 5 lipca 2012 r. powód zwrócił się do pozwanej z prośbą o zmianę warunków tejże umowy, poprzez zmianę waluty kredytu z PLN na CHF i zmiany stawki referencyjnej z WIBOR 3M na LIBOR 3M (dla waluty CHF) oraz zmianę rachunku do spłaty, w celu umożliwienia spłaty bezpośrednio w walucie CHF. W piśmie tym powód jednocześnie zwrócił się do pozwanej z prośbą o odstąpienie od pobierania prowizji od zmiany waluty kredytu. Zgodnie cennikiem stanowiącym załącznik nr 1 do umowy za zmianę waluty kredytu pozwana mogła pobrać prowizję w wysokości 0,8 % w złotych od kwoty aktualnego zadłużenia wraz z pozostałą do wypłaty kwotą kredytu.

Zgodnie z § 51 umowy, zmiana waluty kredytu wymagała zawarcia aneksu, w związku z czym powód poprosił o przygotowanie treści takiego aneksu na warunkach podanych w swoim piśmie z 5 lipca 2012 r. Następnie wniosek ponowił pismem z 13 sierpnia 2012 r., a kolejnym pismem z 18 września 2012 r. wezwał pozwaną do wykonania wniosku o zmianę warunków umowy. W wezwaniu powód wyznaczył dodatkowy 14 - dniowy termin na wykonanie wezwania pod rygorem dochodzenia swoich praw na drodze sądowej i żądania zwrotu kwot wynikających z różnic kursowych przy przewalutowaniu oraz zwrotu kwot stanowiących nadpłacone odsetki od kredytu w związku z brakiem zmiany waluty kredytu.

Wezwanie pozwana odebrała 19 września 2012 r.

Pismem z 3 września 2012 r. strona pozwana poinformowała powoda o wysokości rat kredytu, z rozbiem na kwotę kapitału i odsetek kapitałowych. Powód zapłacił dwie raty stanowiące kapitał (bez odsetek kapitałowych) w dniu 2 listopada 2012 r. i 3 grudnia 2012 r.

Pozwana pismem z 28 września 2012 r. wyjaśniła że warunkami niezbędnymi do zmiany waluty kredytu jest ponowna ocena zdolności kredytowej i poprosiła o dostarczenie dokumentów na podstawie, których zdolność kredytowa powoda miała zostać ponownie oceniona. W piśmie tym przypomniano powodowi, że zmiana waluty kredytu może wiązać się ze zmianą wysokości marży, stawki referencyjnej i wysokości zobowiązania oraz wysokości rat kredytu. Do pisma dołączono załącznik w postaci symulacji kredytu w walucie CHF oraz formularz, jaki należało wypełnić - stanowiący wniosek o zmianę warunków kredytu.

Powód nie przystał na zaproponowane mu przez pozwaną warunki umowy kredytu po przewalutowaniu i pismem z 16 października 2012 r. ponownie wezwał pozwaną do zawarcia aneksu na swoich warunkach, oraz wskazał, że symulowane warunki umowy w walucie CHF są niezgodne z wiążącą strony umową. Pozwana nie zawarła aneksu do przedmiotowej umowy na warunkach powoda. Powód pismem z 8 listopada 2012 r. wezwał pozwanego bank do zapłaty kwoty 2.526,39 zł w terminie 7 dni, tytułem nadpłaconych odsetek za okres od 4 października 2012 r. do 31

października 2012 r. Pismo zostało doręczone pozwanej 12 listopada 2012 r., a termin zapłaty upłynął 19 listopada 2012 r.

Pozwana w piśmie skierowanym do powoda 16 listopada 2012 r. wyjaśniła że przewalutowanie wymaga ponownej oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy zgodnie z art. 70 ust. 3 ustawy Prawo bankowe oraz że ocena zdolności kredytowej powoda została przeprowadzona 15 października 2012 r. W wyniku tej oceny stwierdzono, że powód nie ma zdolności kredytowej do zawarcia umowy kredytu w walucie CHF.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się na wyżej wymienionych dowodach z dokumentów, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione osoby, w stosownej formie, zaś żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności. Sąd pierwszej instancji oparł się również na zeznaniach świadka J. B. które korespondowały z materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Zeznania świadka potwierdziły treść dokumentów, wyjaśniły sposób procedowania pozwanej, oraz zasady regulujące dokonywanie zmiany waluty kredytów. W ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw, aby kwestionować wiarygodność zeznań świadka.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo.

Wskazał, że w związku z tym, że powód nie wskazał podstawy materialnoprawnej prawnej swego roszczenia, musiał rozważyć wszelkie możliwe reżimy, na podstawie, których powód mógł domagać się do pozwanej zapłaty kwoty wskazanej w pozwie, mając na uwadze nakreśloną przez powoda podstawę faktyczną jego żądania.

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, iż podstaw odpowiedzialności pozwanego nie stanowi przepis art. 471k.c. dotyczący niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Sąd pierwszej instancji wskazał że powód nie udowodnił, że w jego majątku powstała jakakolwiek szkoda majątkowa rozumiana jako uszczerbek majątkowy, oraz nie wykazał istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonaniem umowy przez pozwaną a powstaniem rzekomej szkody w majątku powoda.

Zdaniem Sądu Rejonowego odmowa przewalutowania spornego kredytu nie stanowi nienależytego wykonywania umowy przez pozwaną. Pozwana w ramach negocjacji postanowień aneksu umowy mogła nie przystać na warunki proponowane przez powoda. Dodatkowo, jeżeli powód nie przystał na warunki przewalutowania zaproponowane przez pozwaną gdyż uznał je za niekorzystne, to w ocenie Sądu pierwszej instancji strony nadal wiąże umowa w brzmieniu ustalonym w dniu 18 listopada 2009 r. Powód ma zatem nadal obowiązek uiszczania rat kredytu wyliczonych w oparciu o brzmienie tej umowy, łącznie z wysokością odsetek kapitałowych.

Sąd Rejonowy podniósł, że brzmienie § 10 ust. 4 pkt. 1 umowy nie daje powodowi uprawnienia do wiążącego narzucenia pozwanej swoich żądań i nie jest ono źródłem uprawnienia prawnokształtującego dla powoda. Zdaniem Sądu pierwszej instancji tego postanowienia umownego nie można interpretować w oderwaniu od innych postanowień wskazanej umowy. Biorąc pod uwagę § 10 ust. 4 pkt. 2 umowy „w przypadku zmiany waluty kredytu zmianie może ulec wysokość zadłużenia z tytułu kredytu, wysokość stawki referencyjnej, wysokość marży oraz wysokość rat kredytu”. W związku z powyższym, w ocenie Sądu Rejonowego, pozwana miała uprawnienie do ponownej oceny zdolności kredytowej powoda - zgodnie z zaleceniami Komisji Nadzoru Finansowego, a także do podwyższenia marży, zmiany stawki referencyjnej, podwyższenia wysokości zobowiązania i zmiany wysokości rat kredytu. Prośba powoda o odstąpienie od zmiany marży nie musiała zostać przyjęta przez pozwaną. Jak zauważył Sąd pierwszej instancji, prawidłowa wykładnia § 10 ust. 4 umowy, prowadzi do wniosku, że kredytodawca może na wniosek kredytobiorcy dokonać zmiany waluty kredytu, po przeprowadzeniu negocjacji i uzgodnieniu wszelkich postanowień aneksu - w ramach swobody umów, a także po dokonaniu ponownej oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy.

Sąd Rejonowy przyjął także, że postępowanie banku nie stanowi czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 415 k.c., ponieważ powód nie udowodnił, że została mu wyrządzona szkoda majątkowa ani tego, że sprawcą szkody była pozwana jak również nie wykazał, że zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy powstaniem rzekomej

szkody, a zachowaniem pozwanej. Powód nie udowodnił również, że działanie pozwanej, które wywołało rzekomą szkodę było zawinione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że złożenie przez powoda podpisu na dokumencie umowy stanowi wyraz woli złożenia oświadczenia woli, jak w treści tego dokumentu i wywołania skutków prawnych opisanych w treści umowy. Podpisanie dokumentu umowy prowadzi do związania jej treścią (a właściwie treścią oświadczeń woli w niej zawartych) oraz treścią regulaminów, jakie zostały doręczone podpisującemu przed zawarciem umowy - zgodnie z art. 384 § 1 k.c. W sprawie niniejszej integralną częścią zawartych umów pomiędzy powodem, a pozwaną był m.in. cennik - załącznik nr 1 do umowy. W związku z powyższym, w ocenie Sądu Rejonowego powód nie może powoływać się na to, że nie jest związany cennikiem i że stanowi on niedozwolone postanowienie umowne. Powód w ramach swobody umów zawarł umowę z pozwaną na warunkach, na które przystał podpisując umowę. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, jeżeli pozwana wykonała swoje świadczenie na rzecz powoda to powód jest zobowiązany do zapłaty za to świadczenia, w wysokości określonej przez strony w umowie i w załącznikach do niej.

W ocenie Sądu Rejonowego wskazywane przez powoda zapisy umowy nie stanowią klauzul abuzywnych, których przykładowy katalog znajduje się w art. 3853 k.c. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wskazane przez powoda postanowienia umowne nie nosiły cech, które wskazywałyby na przyznanie pozwanej uprawnienia do dokonywania wiążącej konsumenta interpretacji umowy - stosownie do art. 385(3) pkt. 9 § 1 k.c, tak jak twierdził to powód.

Nie znajduje również oparcia roszczenie powoda w świetle przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, stosowanie do art. 405 i n. k.c. Powód nie udowodnił, że dokonane przesunięcie majątkowe z jego majątku do majątku pozwanej nie miało podstawy prawnej. Zdaniem Sądu Rejonowego miało ono swoją podstawę w wiążącej stronie umowy i służyło wykonaniu wskazanej umowy.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając

1. naruszenie prawa procesowego tj. art. 227 k.p.c. poprzez nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla sprawy,
2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 228 k.p.c. i 229 k.p.c. poprzez pominięcie faktów przyznanych w toku postępowania przez strony, utrwalonych w ramach dotychczasowej współpracy stron i powszechnie znanych, dotyczących zasad ustalania przez pozwaną stawki referencyjnej po przewalutowaniu na walutę CHF, które jednoznacznie określają jaka jest stawka referencyjna po przewalutowaniu na walutę CHF w (...) S.A. i potwierdzają że stawka referencyjna nie podlega negocjacom,
3. naruszenie prawa procesowego tj. art. 229 k.p.c. i art. 234 k.p.c. poprzez pominięcie faktu powszechnie znanego dotyczącego skutków zmiany waluty tj. możliwości zmiany wysokości zadłużenia po zmianie waluty oraz pominięcie domniemania prawnego w zakresie skutków zmiany waluty w zgodzie z art. 358 § 2 k.c,
4. naruszenie prawa procesowego tj. art. 228 k.p.c. poprzez pominięcie faktu powszechnie znanego, że wysokość rat wyrażona w walucie kredytu spłacana wg. formuły annuitetowej nie zależy bezpośrednio od waluty kredytu i nie może podlegać negocjacom, gdyż jej wartość wynika z innych elementów umowy,
5. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233k.p.c. i 234 k.p.c. w związku z art. 138 ust. 7 prawa bankowego, poprzez zaniechanie weryfikacji zgodności z prawem procedury przyjętej do oceny zdolności kredytowej powoda przy przewalutowaniu,

6. inne zarzuty faktyczne - polegające na niezgodności ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez:

1) błędne ustalenie, że powód zapłacił w racie za październik 2012 r. płatnej 1 listopada 2012 r. wyłącznie kapitał (bez odsetek kapitałowych), gdy tymczasem powód zapłacił odsetki w wysokości 3.994,23 zł, których zwrotu w części domaga się pozwem,

2) błędne ustalenie, że powód narzucił pozwanej „swoje” warunki/zasady przewalutowania gdy tymczasem kwestie dotyczące przewalutowania wynikają z umowy łączącej strony,

3) błędne ustalenie, że przedmiotem zarzutu powoda w zakresie stosowania klauzuli niedozwolonej określonej normą art. 3853 pkt.9 k.c. jest treść załącznika nr 1 do umowy kredytu. Podczas, gdy zarzut powoda stosowania w/w klauzuli dotyczył wiążącej interpretacji zapisu §10 ust. 4 pkt. 1 umowy

kredytowej,

7. naruszenie art. 65 k.c., art. 385 § 2 k.c. i art. 385(1) k.c. przez błędną wykładnię § 10 ust. 4 pkt. 1 umowy kredytu, polegającą na błędnym przyjęciu, że prawo powoda do przewalutowania jest uwarunkowane przeprowadzeniem negocjacji i ponowną oceną zdolności kredytowej oraz że pozwana miała prawo podwyższenia marży, dokonania ponownej oceny zdolności kredytowej z uwzględnieniem założenia o podwyższeniu marży kredytu i prawo do odmowy przewalutowania. Dokonując interpretacji umowy kredytowej Sąd Rejonowy błędnie zastosował reguły gramatyczne, logiczne, cel zapisów umowy, zasady współżycia społecznego, równowagę kontraktową stron, a także nie uwzględnił okoliczności, w których została zawarta umowa oraz faktów powszechnie znanych, faktów przyznanych przez strony w toku postępowania oraz domniemania prawnego.

8. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 87 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez brak wskazania przepisów prawą z których wynika uprawnienie pozwanej do wykonania ponownej oceny zdolności kredytowej i odmowy wykonania przewalutowania oraz przyjęciu, że źródłem obowiązującego prawa są „zalecenia Komisji Nadzoru Finansowego”,

9. naruszenie prawa materialnego tj. art. 471 k.c, bez nieuwzględnienie przesłanek tej odpowiedzialności, wynikających z okoliczności faktycznych oraz prawidłowej wykładni umowy,

10. naruszenie prawa materialnego tj. art. 3851 § 1 k.c. i art. 3853 pkt. 9 k.c. poprzez nieuwzględnienie abuzywnego charakteru fragmentu zapisu §10 ust. 4 pkt. 1 umowy kredytowej zawartej przez pozwaną z powodem dotyczącego zmiany wysokości marży oraz jednostronnej niekorzystnej dla powoda interpretacji zapisów umowy.

W konkluzji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2.526,39 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 17 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, obciążenie pozwanego kosztami sądowymi według norm przepisanych i zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjęta przez ten Sąd ocenę prawną i na podstawie art. 382k.p.c. przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych w pierwszej kolejności należy ocenić zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego. Dopiero bowiem na gruncie niewadliwych ustaleń faktycznych możliwa będzie ocena prawidłowości zastosowania prawa materialnego.

Skarżący zarzuca naruszenie art. 227k.p.c. Zgodnie z nim, przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Przepis ten ma zatem zastosowanie przez Sąd przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności

faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. W konsekwencji twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, a jego pośrednie naruszenie może polegać na odmowie przeprowadzenia przez sąd dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna. Do naruszenia art. 227 k.p.c. dochodzi w sytuacji, gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu charakteru (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 2013.11.06. , LACa 471/13 LEX nr na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, błędnie uznając, że nie mają one takiego 1416173) . W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zaistniała .W pozwie powód zawniósł dowód z : pisma pozwanego z dnia 28 września 2012r., wezwania z dnia 16 października 2012r. do wykonania wniosku o zmianę warunków umowy kredytowej , zawiadomienia z dnia 5 września 2012r., wydruku operacji spłaty odsetek , wezwania do zwrotu nadpłaconych odsetek , pisma pozwanego z dnia 16 listopada 2012r. Wszystkie powołane dowody posłużyły Sądowi pierwszej instancji dl ustalenia stanu faktycznego w sprawie. Zostały dopuszczone na rozprawie w dniu 23.10.2013r. na okoliczności wskazane w tezach dowodowych tych pism. Innych wniosków dowodowych wbrew twierdzeniom apelacji powód nie zgłaszał Jego pisma procesowe zawierały jedynie stanowisko w sprawie oraz forsowana przez powoda argumentację prawną.

Także zarzuty naruszenia przepisów art. art. 229 k.p.c. i art. 234 k.p.c. poprzez pominięcie faktu powszechnie znanego dotyczącego skutków zmiany waluty tj. możliwości zmiany wysokości zadłużenia po zmianie waluty oraz pominięcie domniemania prawnego w zakresie skutków zmiany waluty w zgodzie z art. 358 § 2 k.c, nie zasługują na uwzględnienie. Skarżący nie ma racji twierdząc ,że strona przyznała fakty dotyczące skutków zmiany waluty

lub jakieś inne , które zostałyby przez Sąd Rejonowy pominięte. Okoliczności, które zostały przyznane przez pozwaną takie jak zawarcie umowy kredytowej, złożenie wniosku o przewalutowanie, prowadzenie negocjacji i ostateczna odmowa przewalutowania zostały przez Sąd pierwszej instancji uwzględnione przy ustalaniu stanu faktycznego stanowiąc istotny element tych ustaleń. Sąd Okręgowy nie podziela także zarzutów dotyczących nieuwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji faktów znanych z urzędu ,a dotyczących wysokość rat wyrażona w walucie kredytu spłacana wg. formuły annuitetowej nie zależy bezpośrednio od waluty kredytu i nie może podlegać negocjacom. Tego, co jest powszechnie znane, nie można oznaczyć na podstawie stałych kryteriów, gdyż zależy to od miejsca i czasu. Fakt, o którego istnieniu nie wie sędzia (sąd) nie może być uznany za fakt powszechnie znany. Podobnie nie ma cech faktu powszechnie znanego fakt, który nie jest znany stronom danego postępowania sądowego. Taki fakt jest bowiem z ich punktu widzenia sporny i wymaga udowodnienia na zasadach ogólnych. O tym, czy dany fakt jest faktem powszechnie znanym w znaczeniu procesowym, decyduje wyłącznie sędzia (sąd), do którego należy też ocena stanowiska stron w tym zakresie. Zamieszczenie jakiegokolwiek informacji w internecie nie czyni z niej faktu notoryjnego. Do akt nie zostały złożone dowody dotyczące tych faktów.

Także dokonanej przez Sąd pierwszej instancji ocenie dowodów nie można odmówić zgodności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Zgodnie z art. 233. § 1. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera zatem się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Podkreślić należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów; nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. III CK 314/05 LEX nr 172176 i z 8 kwietnia 2009 r. II PK 261/08 LEX nr 707877).

W ocenie Sądu Okręgowego ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji nie przekroczyła wyznaczonej w art. 233 § 1 k.p.c. granicy swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy wskazał , które dowody uznał za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy , dlaczego i w jakiej części .Ocenę te Sąd Okręgowy podziela jako prawidłową. Także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie zawarcie w uzasadnieniu wyroku wskazania podstawy

faktycznej rozstrzygnięcia, dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których sąd odmówił mocy dowodowej wyjaśnieniom powoda nie jest zasadny. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd pierwszej instancji w dosyć obszernym wywodzie wskazał, którym dowodom dał wiarę, a którym i dlaczego tej wiarygodności odmówił. Dokonał także bardzo obszernej analizy stanu prawnego oraz odniósł się do wszystkich potencjalnych podstaw odpowiedzialności pozwanego.

Pozostałe zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w całości argumentację prawną Sądu pierwszej instancji i ustalenia faktyczne i przyjmuje za własną. Sąd Rejonowy wbrew twierdzeniom skarżącego dokonał prawidłowej wykładni wiążącej strony umowy, a tym samym wykładni woli stron. Ustalenie treści oświadczenia woli należy do ustaleń faktycznych. Wykładnia oświadczenia woli należy natomiast do kwestii prawnych i odbywa się na podstawie art. 65 k.c. oraz podlega kontroli kasacyjnej, gdyż błędy w tym zakresie stanowią naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną ich wykładnię. Strona umowy - zwłaszcza gdy jest to profesjonalista, powinna tak rozumieć tekst umowy jak wskazują na to reguły składniowe oraz normy znaczeniowe danego języka.

Przepis art. 65 § 2 k.c. niewątpliwie pozwala sądom uwzględniać poza tekstowe okoliczności w tym celu, jaki strony miały na uwadze przy pomocy dowodu zeznań świadków i z przesłuchania stron (wyrok SN z 2004-06-18, IICKN II CK 6/03, LEX nr 176094). Powód nie wykazał jednak, aby zamiar i cel zapisu § 10 ust. 4 umowy był inny niż spisany w umowie. Sąd pierwszej instancji prawidłowo też przyjął, że zapis postanowień § 10 umowy kredytu należy badać łącznie zwłaszcza, że całość dotyczy oświadczenia woli samego kredytobiorcy. Słusznie też Sąd pierwszej instancji wskazał, że treść § 10 ust. 4 umowy oznacza tylko, że kredytobiorca ma prawo do przewalutowania kredytu z zastrzeżeniem, że w związku z tą operacją może ulec zmianie wysokość kredytu, wysokość stawki referencyjnej oraz wysokość marży. Sąd Rejonowy ma zatem rację, że kredytodawca może na wniosek kredytobiorcy dokonać zmiany waluty kredytu, po przeprowadzeniu negocjacji i

uzgodnieniu wszelkich postanowień aneksu - w ramach swobody umów, a także po dokonaniu ponownej oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy.

Sąd Okręgowy w okolicznościach przedmiotowej sprawy aprobuje w całości ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, że odpowiedzialność pozwanego nie znajduje oparcia ani w przepisie art. 471 k.c. ani w normie art. 415 k.c. ani w normie 405 k.c.. Z powyższych względów apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.